

Wpływ zajęć pozalekcyjnych na wychowanie młodzieży

Zajęcia pozalekcyjne, choć nieobowiązkowe realizowane są w każdej szkole, muszą być zaplanowane, adekwatne do zainteresowań i możliwości uczniów.

Może zabrzmieć to nieco górnolotnie, ale myślę, że zajęcia pozalekcyjne są szansą na to, aby pokazać uczniowi dobre i przyjazne oblicze szkoły. Oczywiście nie zawsze szansa ta wykorzystana jest do końca. Przyczyny leżą nie tylko po stronie szkoły czy nauczyciela, ale czasami także po stronie ucznia. Otóż, ofiarowana pomoc musi zostać przyjęta, czyli uczeń (czasami także jego rodzice) musi wykazać chęć i gotowość do tego, aby rozwijać swoje zainteresowania, wyrównywać zaległości w nauce, czy podjąć trud poprawy relacji z ludźmi na zajęciach terapeutycznych.

Kwestie zajęć pozalekcyjnych regulują akty prawne:

- Ustawa o Systemie Oświaty. W artykule 1 pkt. 15 mowa jest o tym, że system oświaty zapewnia warunki do rozwoju zainteresowań i uzdolnień uczniów przez organizowanie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz kształtowanie aktywności społecznej i umiejętności spędzania wolnego czasu.
- Karta Nauczyciela. Art. 42. nakłada na nauczyciela obowiązek realizacji zajęć opiekuńczych, wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 30.04.2013 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach.

Znaczenie zajęć pozalekcyjnych, ich wpływ na wychowanie młodzieży najpełniej mimo urzędowego języka oddaje rozporządzenie o pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Ono wymienia istotę tej pomocy, czyli rozpoznawanie i zaspokajanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia oraz określa, w jakich formach i w jak licznych grupach ten cel należy realizować.

Zatem, zajęcia pozalekcyjne są szansą na rozpoznanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia. Warunki na tych zajęciach są szczególnie sprzyjające. Zajęcia najczęściej odbywają się po lekcjach, w szkole jest ciszej, jest mniej ludzi to rozwija uważność nauczyciela i koncentrację ucznia. Mówiąc o uważności nauczyciela mam na myśli jego uwagę skierowaną na ucznia, uwagę, która nie osądza i nie jest rozproszona. Na tych zajęciach nad nauczycielem nie ciąży presja oceniania i dzięki temu uczeń może poczuć, że szkoła to nie tylko przymus i ocena. Oferta zajęć pozalekcyjnych stwarza uczniowi możliwość samodzielnego wyboru, co uczy odpowiedzialności i poczucia wpływu na szkolną rzeczywistość. Poznawanie ucznia i rozpoznawanie jego potrzeb jest łatwiejsze, bo uczeń pracuje w małej grupie (często jest to grupa uczniów z różnych klas) lub nawet w indywidualnym kontakcie z nauczycielem, dzięki czemu ma szansę zaistnieć w dobrej roli społecznej, może przestać być klasowym głupkiem czy błaznem, może przestać w destrukcyjny sposób pracować na uznanie i popularność w grupie, zaś nauczyciel może wyjść z roli sędziego i stać się kimś bliskim i wspierającym. Zajęcia pozalekcyjne są szansą na budowę dobrych relacji ucznia z nauczycielem, relacji opartych na zaufaniu, a tylko taka relacja buduje autorytet nauczyciela.

Zajęcia pozalekcyjne to także możliwość zaspokajania potrzeb uczniów. W jaki sposób? Otóż na zajęciach pozalekcyjnych można robić to, co nie zawsze udaje się na lekcji, można podążać za uczniem, za jego oczekiwaniami, zainteresowaniami, pytaniami, wątpliwościami, trudnościami, zagubieniem i lękiem. Łatwiej wtedy uczyć, tłumaczyć, wyjaśniać, budować poczucie bezpieczeństwa, określać granice, kształtować poczucie wartości i godności ucznia. Krótko mówiąc na zajęciach pozalekcyjnych poznawanie i odkrywanie siebie oraz świata może być przyjemne.

Zajęcia pozalekcyjne z zakresu terapii pedagogicznej rozpoczynają się od terapii sfery emocjonalno-motywacyjnej i społecznej po to, aby uczeń mógł czuć się bezpiecznie na zajęciach, mógł doświadczyć sukcesu i radości poznawania, mógł wyzwolić w sobie wrodzoną motywację i umiejętność samodzielnego uczenia się, co ma niezaprzeczalne znaczenie wychowawcze.

Zajęcia pozalekcyjne są, więc szansą na udzielenie skutecznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej, także tej najbardziej istotnej, choć trudnej do ujęcia w ramy rozporządzenia. Nauczyciel może okazać uczniowi autentyczną akceptację i empatię, uczeń ma szansę być wysłuchany, co może zdecydowanie zmniejszyć poziom jego buntu i niechęci do szkoły. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że na zajęciach pozalekcyjnych (nawet, jeśli są to zajęcia sportowe) jest wolniej i spokojniej niż na lekcji. Nauczyciel ma więcej czasu, aby indywidualizować pracę, dostosowywać wymagania, wysłuchać, zrozumieć, pokazać uczniowi, że jest ważny bez względu na to, jaki jest.

Dla uzasadnienia mojej opinii chciałabym zapoznać państwa z konkretnymi efektami zajęć pozalekcyjnych i ich wpływem na wychowanie uczniów.

Szkoła, w której pracuję - Szkoła Podstawowa nr 12 im. Bolesława Chrobrego w Częstochowie w roku szkolnym 2012/2013 uczestniczyła w projekcie „Indywidualizacja nauczania początkowego w Częstochowie”. W ramach projektu odbywały się w szkole między innymi zajęcia psychoedukacyjne i zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów uzdolnionych matematycznie i przyrodniczo.

Do uczestnictwa w zajęciach psychoedukacyjnych zachęteni zostali uczniowie z przejawami zaburzeń w zachowaniu. Grupa, choć nieliczna (10 osób) była niezwykle zróżnicowana, na zajęciach spotykali się uczniowie nieśmiali, niepewni, nadpobudliwi, agresywni, z trudnościami w nawiązywaniu poprawnych relacji rówieśniczych. Zasadniczym celem zajęć było kształcenie poczucia więzi z grupą oraz przestrzeganie wspólnie ustalonych zasad zachowania. Dzieci doświadczyły w bezpieczny sposób faktu, że każdy jest inny, ale też, że każdy z nas potrafi być dobry, że warto sobie pomagać. Zrozumiały znaczenie pojęcia „jesteśmy grupą”. W grupie wytworzyły się pozytywne więzi, które wpłynęły na większą aktywność uczniów nieśmiałych i ograniczenie zachowań agresywnych u uczniów przejawiających trudności w budowaniu prawidłowych relacji rówieśniczych. Formy i metody pracy (ćwiczenia relaksacyjne, ekspresja ruchowa, plastyczna, techniki parateatralne) skorygowały błędne sądy na własny temat i na temat innych ludzi.

Zajęcia dla uczniów uzdolnionych matematycznie i przyrodniczo miały na celu rozwijać zainteresowania uczniów. Te zajęcia zaciekały i zachęcały uczniów do pytań „Co by było, gdyby...?”, „Dlaczego...?” „Czy to nie dziwne, że...?”, wspólnie z nauczycielem uczniowie poszukiwali prawdziwych odpowiedzi i realnych rozwiązań, ale też zachęceni byli do wymyślania najbardziej twórczych pomysłów. Te zajęcia najpełniej realizowały ideę nauki poprzez zabawę, wyzwalały szereg pozytywnych emocji: radość, zdziwienie, zaciekawienie, podziw, fascynację.

Podsumowując, chciałabym zacytować fragment wywiadu z Antoniną Gurycką – psychologiem, wykładowcą, naukowcem, autorką wielu książek dla nauczycieli. W wywiadzie zatytułowanym „Moje życie jest sumą szczęśliwych przypadków” mówi między innymi o zajęciach pozalekcyjnych - o harcerstwie, mówi, że w Jej szkolnych czasach harcerstwo „wychowywało, ale wspólnie ze szkołą. To ważne, by harcerstwo wspomagało wychowanie szkolne. Gdy szkoła przyjmuje harcerstwo z otwartymi ramionami, a młodzież czuje jedność tego wychowania mimo zupełnie różnej metody działania, wtedy osiąga się najlepsze efekty wychowawcze”

Zajęcia pozalekcyjne są alternatywną formą spędzania czasu wolnego i sprzyjają jedności w wychowaniu, a ta jedność czyni nas dorosłych wiarygodnymi w oczach dzieci. Jeśli jesteśmy wiarygodnymi dorosłymi, to jesteśmy także skutecznymi wychowawcami.

Joanna Biczak
Doradca metodyczny Samorządowego Ośrodka
Doskonalenia w Częstochowie
Pedagog szkolny w Szkole podstawowej nr 12
w Częstochowie

Bibliografia:

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.)

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.)

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 30.04.2013 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U., Dz. dn. 30.04.2013 r., Poz.532)

Gurycka A., Moje życie jest sumą szczęśliwych przypadków, (w) Psychologia w szkole nr 3 (7) 2005

Opublikowane w materiałach z międzynarodowej konferencji „Nauczyciel zjednoczonej Europy wobec wyzwań edukacyjnych”, która odbyła się 1.10.2013 r. w Częstochowie